

Szansa dla Brennej! Ważą się losy Hali Jaworowej i Kotarza

Czy miłośnikom Kotarza uda się zatrzymać inwestycję, która nieodwracalnie zniszczy krajobraz Hali Jaworowej i zbocza góry Kotarz? Wszystko w rękach wójta i radnych gminy, którzy w najbliższy poniedziałek, podczas nadzwyczajnego posiedzenia, obradować będą nad zmianą studium uwarunkowań i sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu Hali Jaworowej i zbocza góry Kotarz. To ostatnia, by ocalić ten obszar.

Czy miłośnikom Kotarza uda się zatrzymać inwestycję, która nieodwracalnie zniszczy krajobraz Hali Jaworowej i zbocza góry Kotarz? Wszystko w rękach wójta i radnych gminy, którzy w najbliższy poniedziałek, podczas nadzwyczajnego posiedzenia, obradować będą nad zmianą studium uwarunkowań i sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu Hali Jaworowej i zbocza góry Kotarz. To ostatnia, by ocalić ten obszar.

W poniedziałek 16 maja o godzinie 16.30 odbędzie się nadzwyczajna sesja Rady Gminy Brenna, podczas której przesądzone zostaną losy jednego z najcenniejszych krajobrazowo i przyrodniczo terenów Beskidu Śląskiego. Urzędnicy dyskutować będą o planach wybudowania na Hali Jaworowej rozległego kompleksu hotelowo-wypoczynkowego oraz poprowadzenia w tym miejscu nowych dróg dojazdowych: z Brennej i do Szczyrku. Przeciw tym zamiarom protestują mieszkańcy Brennej, którzy w obronie unikatowego charakteru Hali Jaworowej i Kotarza przygotowali i udostępniili w internecie petycję. W ciągu zaledwie kilku dni podpisało się pod nią prawie 9 tysięcy osób z całej Polski, w tym 741 z samej Brennej.

Przypomnijmy, że w Brennej od lat toczy się dyskusja na temat zagospodarowania Hali Jaworowej i zbocza Kotarza. Dotychczas plany te obejmowały budowę wyciągów, tras narciarskich i rowerowych. Nowy inwestor – firma Green Mountain Investments sp. z o.o., która zawarła ze spółką Kotarz Arena umowę przedwstępną na zakup tego terenu – ma jednak całkowicie odmienną koncepcję. Planuje postawić w tym miejscu duży ośrodek wypoczynkowy, z hotelem, restauracją i parkingami. Nie do przyjęcia jest też pomysł budowy 3,5-kilometrowego odcinka drogi dojazdowej do planowanego kompleksu i skomunikowanie Brennej poprzez Halę Jaworową w kierunku Salmopolu z drogą gminną nr 942 w okolicach Białego Krzyża, która będzie kolidować z trasami wędrówek dziko żyjących zwierząt. Na potrzeby inwestycji wycięty ma zostać także las.

Hala Jaworowa to ostatnia tak rozległa hala w paśmie Beskidów, z której roztacza się jedna z najpiękniejszych panoram w polskich górach. To też jedno z cenniejszych w naszym kraju miejsc występowania rzadkich, chronionych gatunków ptaków jak lęgowy puszczyk uralski, dzięcioł białogrzbiety czy sóweczka oraz część paneuropejskiego korytarza migracyjnego dla takich zwierząt jak wilki i rysie.

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot nie zgadza się na dewastację Kotarza. W naszych mediach społecznościowych [udostępniiliśmy otwarty list do Wójta Gminy Brenna](#), pana Jerzego Pilcha, w którym apelujemy o odstąpienie od fatalnego i mającego nieodwracalne skutki planu zagospodarowania Hali Jaworowej i Kotarza. Zachęcamy również do udziału w poniedziałkowej, nadzwyczajnej sesji rady Gminy Brenna – to naprawdę ostatni moment, by wspólnie zaprotestować przeciwko nieodwracalnemu zniszczeniu tych wyjątkowych i cennych przyrodniczo terenów.

Kontakt:

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329; e-mail:

suchy@pracownia.org.pl